

Tajemnicze światło w kosmosie

9 listopada 2014

Astronomowie z Kalifornijskiego Instytutu Technologicznego (Caltech) odkryli tajemnicze światło w przestrzeni kosmicznej. Instrumenty Caltechu wyniesione przez suborbitalne rakiety NASA zarejestrowały więcej światła, niż wydostaje się ze wszystkich znanych galaktyk. „Uzyskane wyniki badań bardzo nas zdziwiły, jednak przeprowadziliśmy wiele testów i wiemy, że są one prawdziwe” – mówi jeden z naukowców, Michael Zemcov.

Naukowcy przypuszczają, że nadmiarowe światło pochodzi z gwiazd, które zostały wyrzucone z galaktyk wówczas, gdy dochodzi do zderzeń pomiędzy galaktykami. Jeśli taka interpretacja jest prawdziwa, oznacza to, że w przestrzeni kosmicznej podróżuje olbrzymia, znacznie większa niż zakładano, liczba samotnych gwiazd.

Nie jesteśmy obecnie w stanie obserwować takich pojedynczych samotnych gwiazd. Jednak ich liczba musi być olbrzymia, gdyż, jak informuje profesor Jamie Bock, który odpowiada za cały projekt badawczy, ilość zarejestrowanego nadmiarowego światła jest niemal równa ilości światła z galaktyk.

Już podczas wcześniejszych badań przeprowadzonych za pomocą Teleskopu Kosmicznego Spitzera zauważono nierównomierne rozłożenie podczerwonego promieniowania tła (CIB). Nierównomierności tych nie można było wyjaśnić rozłożeniem galaktyk. Część naukowców uważała, że światło to pochodzi od pierwszych galaktyk, które uformowały się po Wielkim Wybuchu. Inni uważali, że jego źródłem są gwiazdy wyrzucone z galaktyk.

Misja CIBER (Cosmic Infrared Background Experiment), w ramach której w latach 2009-2013 przeprowadzono 4 starty ракет suborbitalnych miała właśnie na celu wyjaśnienie zaobserwowanego zjawiska.

Uczni mówią, że przyszłe eksperymenty mogą potwierdzić, czy

rzeczywiście nadmiarowe światło pochodzi z samotnych gwiazd. Jeśli rzeczywiście gwiazdy są tak masowo wyrzucane z galaktyk, powinniśmy odnaleźć je w ich pobliżu.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Caltech

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)